

Sygn. akt: III AUa 1102/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Chądzyńska

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Protokolant: stażysta Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Łodzi

sprawy **S. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o emeryturę,

na skutek apelacji S. G.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku z dnia 14 maja 2012 r., sygn. akt: VI U 316/12;

1. **zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje S. G. prawo do emerytury od 1 września 2011 roku;**
2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. na rzecz S. G. kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1102/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił S. G. prawa do emerytury w związku z pracą w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca w odwołaniu wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do świadczenia, wskazując, że spełnia on warunek stażu pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 maja 2012 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

S. G. złożył wniosek o emeryturę w dniu 18 sierpnia 2011 r. Wiek 60 lat ukończył w dniu (...)r., nie przystąpił do OFE i na dzień zgłoszenia wniosku pozostawał w stosunku pracy. Umowę o pracę rozwiązał w dniu 31 sierpnia 2011 r., ale ponownie podjął zatrudnienie w dniu 1 grudnia 2011 r. w Przedsiębiorstwie (...).

S. G. w okresie od 30 lipca 1973 r. do 28 lutego 2003 r. pracował w (...) S.A. w W. jako operator świdrostawiacza oraz operator dźwigu. Od 30 lipca 1973 r. do 1985 r. wnioskodawca był operatorem 12-tonowego dźwigu, zaś od 1985 r. pracował jako operator świdrostawiacza. Świdrostawiacz jest ciężką maszyną budowlaną przeznaczoną do wiercenia otworów o głębokości 4 m i stawiania słupów. Sporadycznie jeździł samochodami ciężarowymi typu J., S.. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 27 lat, 10 miesięcy i 4 dni stażu pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Wskazał, że możliwość uzyskania emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przewiduje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, szczegółowe warunki, na jakich można otrzymać to świadczenie, zawarte są w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Należą do nich m.in. osiągnięcie na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz rozwiązanie stosunku pracy.

Sąd uznał za udowodnione, że wnioskodawca w okresie od 30 lipca 1973 r. do 28 lutego 2003 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowiskach operatora dźwigu oraz operatora świdrostawiacza. Zaświadczyli o tym zatrudnieni z wnioskodawcą świadkowie. Są to prace wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów w Dziale V pod poz. 3. W ocenie Sądu świdrostawiacz należy zakwalifikować do ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, wskazuje na to ciężar całkowity pojazdu powyżej 3,5 tony oraz zakres użytkowania i przeznaczenia do prac budowlanych. Odwołujący udowodnił więc ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Jednakże wnioskodawca na dzień złożenia wniosku o prawo do świadczenia emerytalnego, nie rozwiązał stosunku pracy. Rozwiązał go w trakcie postępowania administracyjnego i ponownie nawiązał stosunek pracy, pozostając w nim na dzień wydania decyzji ZUS tj. 15 lutego 2012 r. Warunki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury muszą zaś być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy. W postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do tego świadczenia Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. W tym zaś przypadku przesłanka rozwiązania stosunku pracy nie została spełniona, a zatem S. G. nie mógł nabyć prawa do świadczenia.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik ubezpieczonego. Postawił zarzut naruszenia art. 184 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, że wnioskodawca nie nabył prawa do świadczenia, gdyż w chwili składania wniosku pozostawał w zatrudnieniu, następnie rozwiązał go, ale przed wydaniem decyzji przez ZUS ponownie nawiązał stosunek pracy. Wniósł o zmianę wyroku i przyznanie odwołującemu prawa do emerytury, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji lub o uchylenie wyroku i poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu. Wniósł nadto o zasądzenie kosztów procesu.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni, tak jak wnioskodawca, urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy

i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Warunkiem jest także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy. Odnosząc się do samego warunku odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych należy przypomnieć, że zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43) winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia. Prócz tego praca ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przyjął, że S. G. w okresie od 30 lipca 1973 r. do 28 lutego 2003 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowiskach operatora dźwigu oraz operatora świrostawiacza i była to praca wykonywana w szczególnych warunkach w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów. Te ustalenia nie były kwestionowane przez organ rentowy. Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne powyższe ustalenie oraz stojącą za nim argumentację. Niewątpliwie rację ma Sąd pierwszej instancji, uznając świrostawiacz za ciężką maszynę budowlaną (ciężar całkowity pojazdu wynosi powyżej 3,5 tony), a pracę na nim za odpowiadającą pozycji 3 działu V załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów tj. za pracę maszynistów ciężkich maszyn budowlanych. Świadczą o tym wyłaniające się z zeznań świadków i samego wnioskodawcy dane dotyczące sposobu użytkowania maszyny (służyła ona wierceni głąbokich wykopów i stawianiu słupów).

Sąd pierwszej instancji uznał jednak, że odwołujący, pomimo spełnienia warunku co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, nie nabył prawa do żądanego świadczenia, jako że nie zaistniała inna przesłanka wynikająca z art. 184 ustawy emerytalnej, jaką jest rozwiązanie stosunku pracy w przypadku zainteresowanego będącego pracownikiem. Sąd Okręgowy wskazał, że w momencie złożenia wniosku odwołujący był zatrudniony, następnie stosunek pracy rozwiązał, ale ponownie się zatrudnił i na moment wydania decyzji przez organ rentowy w zatrudnieniu tym pozostawał. Ubezpieczony winien zaś spełnić wszystkie warunki uzyskania prawa do emerytury w chwili wydawania rozstrzygnięcia przez organ rentowy, co w tym przypadku nie miało miejsca.

Wskazana argumentacja nie może uzyskać aprobaty, co Sąd rozpoznający niniejszą sprawę na etapie postępowania apelacyjnego już kilkakrotnie powtarzał w innych sprawach. Art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2013 r. wymagał od osoby starającej się o emeryturę w związku z pracą w warunkach szczególnych będącej pracownikiem rozwiązania stosunku pracy. Tu też nie można podzielić poglądu wyrażonego w apelacji, że ta kwestia nie decyduje o nabyciu prawa, ale jedynie o wypłacie świadczenia – komentowany artykuł sprawia tu sprawę jasno i przed 1 stycznia 2013 r. wymagał właśnie rozwiązania umowy o pracę. Powyższe jednak nie czyni apelacji niezasadną w tym znaczeniu, że prowadzi ona mimo wszystko do zmiany zaskarżonego wyroku. Jest tak, bowiem nie można rozumieć przedmiotowej przesłanki w sposób przyjęty przez Sąd Okręgowy. Zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do świadczeń w niej określonych powstaje z dniem spełniania wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Tym samym decyzja ZUS ma charakter jedynie deklaratoryjny, potwierdzający nabycie uprawnienia z mocy samego prawa. W sprawie niniejszej nie ulega wątpliwości, że na moment rozwiązania stosunku pracy, co miało miejsce 31 sierpnia 2011 r., ubezpieczony spełniał wszystkie pozostałe przesłanki uzyskania emerytury w trybie art. 184 ustawy, bowiem wiek emerytalny osiągnął 30 lipca 2011 r., legitymował się również odpowiednio długim okresem ubezpieczenia i pracy w szczególnych warunkach. W tym też momencie nabył prawo do emerytury, a jak już wspomniano decyzja ZUS, w tym przypadku z 15 lutego 2012 r., potwierdzała jedynie ten fakt. Co prawda rozwiązanie stosunku pracy, a więc spełnienie ostatniej koniecznej przesłanki, przypadało po złożeniu wniosku o świadczenie, ale jednocześnie poprzedzało wydanie decyzji przez organ rentowy i nie stanowi przeszkody do pozytywnego dla ubezpieczonego rozstrzygnięcia. Powyższe skutkuje jedynie "przesunięciem" daty przyznania prawa, bowiem nie może ona przypadać na miesiąc w którym zgłoszono wniosek (art. 129 ust. 1), skoro wówczas jeszcze świadczenie nie zostało „nabyte”. Dalej należy stwierdzić, że okoliczność, że po rozwiązaniu stosunku pracy wnioskodawca wykonywał prace na podstawie kolejnego stosunku pracy, nie wpływa na możliwość nabycia przez niego uprawnień emerytalnych na podstawie art.

184 ustawy emerytalnej, w sytuacji spełnienia pozostałych warunków do jej nabycia. Skoro bowiem ubezpieczony uzyskał ex lege prawo do emerytury z chwilą spełnienia wszystkich koniecznych ku temu przesłanek, a w niniejszej sprawie chwilą tą było rozwiązanie stosunku pracy 31 sierpnia 2011 r., to późniejsze ponowne zatrudnienie nie może zmienić tego stanu prawnego, tzn. nie może pozbawiać nabytego już prawa. Przyjęcie przeciwnej koncepcji godziłoby w konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych. W tym też znaczeniu należy uznać, że jednorazowość rozwiązania stosunku pracy jest wystarczająca do nabycia prawa do emerytury. Wyżej przedstawiony pogląd wyrażony został już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r. I UK 16/09 (LEX nr 519956), który co prawda odnosi się do emerytury z Karty Nauczyciela, a odnośnie art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS można go odczytać także w treści wyroku wydanego przez Sąd Najwyższy dnia 8 stycznia 2013 roku IUK 362/12 (nie publikowany).

Reasumując poczynione rozważania, uznać należy że S. G. nabył prawo do emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach, przy czym mając na uwadze treść art. 129 ust. 1 i art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej, nastąpiło to z dniem 1 września 2011 r., tj. po spełnieniu ostatniej ustawowej przesłanki jaką w tym przypadku było rozwiązanie stosunku pracy z dniem 31 sierpnia 2011 r. Wypełnienie przez niego pozostałych warunków, w tym kwestionowanej przez organ rentowy okoliczności posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, jest niewątpliwe. Nie ma przy tym racji organ rentowy podnosząc w trakcie rozprawy apelacyjnej, że Sąd Okręgowy nie zbadał dostarczenie tej przesłanki. Przeciwnie przeprowadzono w tym kierunku wystarczające postępowanie dowodowe i ustalono, że odwołujący w okresie od 30 lipca 1973 r. do

28 lutego 2003 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowiskach operatora dźwigu oraz operatora świdrostawiacza i była to praca wykonywana w szczególnych warunkach. Jak już wyżej wspomniano Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje to ustalenie.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach procesu Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i ust. 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z zm.) oraz opłata od apelacji.